

Wrocław 14.11.2019

Prof. dr hab. Zbigniew Luty

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

Katedra Rachunkowości Finansowej, Podatków i Audytu

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgra Macieja Gierusza pt. Ujęcie i wycena nabytej wartości firmy w kontekście użyteczności sprawozdania finansowego, wykonana na podstawie pisma Dziekana Wydziału Zarządzania prof. dr. hab. Mirosława Szredera z dnia 14 października 2019 roku.

Recenzja opracowana jest zgodnie z definicją rozprawy doktorskiej zawartą w Ustawie z dnia 21 kwietnia 2017 r. o zmianie ustawy o stopniach naukowych i tytule Dz.U. 2017 poz. 859.

1. Wybór problemu naukowego

Wartość niematerialna i prawna, którą określa się jako wartość firmy, jest od lat przedmiotem analiz i dyskusji. Podstawowe obszary poddawane badaniom to:

- a) możliwość identyfikacji
- b) wiarygodna wycena
- c) zasady ujmowania w księgach handlowych
- d) sposoby rozliczania



1

e) zasady ujawniania.

Uregulowanie wartości firmy w prawie bilansowym oraz prawie podatkowym nie świadczy o tym, że wygasły problemy dyskusyjne.

Doktorant, moim zdaniem, wybrał aktualny obszar badań naukowych, albowiem identyfikacja wartości firmy w transakcjach fuzji jest powszechna, ale także może być elementem kreatywnej rachunkowości. Wysokie wartości firmy ujawniane w sprawozdaniu finansowym mogą być nieczytelne dla korzystających i użyteczności tego sprawozdania. Ewolucja biznesu oraz specyfiki zawieranych transakcji powodują, że dotychczas opracowane metody wyceny wartości firmy stają się nieadekwatne do stworzonych warunków gospodarowania i konieczne są nowe naukowo opracowane propozycje identyfikowania, wyceny, ujmowania i ujawniania wartości firmy.

Stwierdzam, że problem naukowy i jednocześnie badawczy jest prawidłowo określony. Doktorant wskazał obszar niskiej precyzji identyfikowania szczególnych aktywów, jednocześnie podejmując próbę budowy własnej autorskiej koncepcji rozwiązania tego zagadnienia.

2. Poprawność i kompletność celów i hipotez badawczych

Główny cel rozprawy określony jest na s. 8 „Celem głównym pracy jest wykazanie, iż nabyta wartość firmy, której szczegółowe ujęcie uregulowano w MSSF 3 nie spełnia wszystkich nadrzędnych kryteriów zawartych w Założeniach Koncepcyjnych MSSF”.

Jako cele pomocnicze (ja nazwał bym je szczegółowe) Doktorant wskazuje:

- badanie ewolucji definicji oraz roli wartości firmy w kilkusetletniej przestrzeni czasowej,
- krytyczną dyskusję regulacji wartości firmy we wszystkich istotnych światowych systemach prawa bilansowego,
- szczegółową analizę ujmowania, wyceny oraz prezentacji wartości firmy zawarte w MSSF 3
- opracowanie autorskiej koncepcji wyceny i ujawniania wyodrębnionej części wartości firmy.

Hipoteza główna powiązana jest z celem głównym i posiada następujący zapis: „obowiązujące podejście do ujmowania i wyceny nabytej wartości firmy nie spełnia wszystkich elementów

definicji aktywów i kryteriów ich ujmowania w sprawozdaniu finansowym zawartych w Założeniach Konceptyjnych MSSF”. Zestawiając tę hipotezę z celem głównym rozprawy stwierdzam, że pozytywna weryfikacja hipotezy będzie jednocześnie realizacją celu głównego. Taki zamysł Doktoranta uważam za poprawny.

Hipotezy pomocnicze podobnie są sformułowane. Każda z nich pozwala na realizację celu szczegółowego, a jednocześnie w sposób holistyczny umożliwiają badanie wartości firmy powstającej we współczesnych transakcjach biznesowych.

Stwierdzam, że cel główny, cele szczegółowe, hipoteza główna oraz hipotezy pomocnicze określone są prawidłowo i mogą stanowić podstawę opracowania rozprawy doktorskiej.

3. Ocena struktury rozprawy

Rozprawa składa się z pięciu rozdziałów. Układ rozdziałów pozwala w klasyczny sposób przedstawiać wywody naukowe. Rozdział pierwszy prezentuje ewolucję pojęcia wartości firmy od pierwszych prób jej zdefiniowania po współczesność. Uważam, że taki rozdział jest konieczny, albowiem ukazuje światowy dorobek myśli ekonomicznej, a szczególnie specjalistów rachunkowości i sprawozdawczości, w badanym obszarze. Rozprawa doktorska powinna „stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego” (Ustawa o stopniach ...) zatem dotychczasowe wysiłki badawcze i intelektualne diagnozy problemu naukowego muszą być w niej zawarte.

Drugi rozdział przedstawia współczesne regulacje prawa bilansowego analizowanego problemu naukowego. Doktorant analizuje Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej jako najszerszej światowej regulacji prawa bilansowego. Z tymi regulacjami konfrontuje polskie prawo bilansowe (uor), niemieckie (HGB) oraz amerykańskie (US GAAP). Powyższe zestawienie regulacji prawnych pokrywa praktycznie w pełni świat biznesu.

W trzecim rozdziale Doktorant dokonuje analizy zgodności i rozbieżności praktyki rozpoznawania i pomiaru wartości firmy z założeniami koncepcyjnymi MSSF. Ten rozdział merytorycznie jest związany z celem głównym oraz podstawową hipotezą badawczą.



3

Rozdział czwarty opisuje zastosowaną metodykę badań, a rozdział piąty uznaję za wkład Doktoranta w rozwój nauki rachunkowości. Piąty rozdział prezentuje autorską koncepcję identyfikacji, wyceny, ujmowania i ujawniania (w nowej pozycji sprawozdania finansowego) wartości firmy.

Stwierdzam, że logiczny jest układ rozdziałów. Wszystkie rozdziały są niezbędne w celu dogłębnego opisu i rozwiązania oryginalnego problemu naukowego. Zawarte są w nich założenia metodologiczne pracy, metody, techniki i narzędzia badawcze.

4. Stopień zaawansowania zawartej w rozprawie wiedzy teoretycznej

Doktorant analizuje i stosując krytykę naukową, ocenia koncepcje definiowania oraz wyceny wartości firmy jako:

- ponadprzeciętną zdolność do generowania zysków
- rezultat i pochodną wyceny rynkowej jednostki gospodarczej
- korzyści o charakterze synergii
- rezultat procesów i dokonań zachodzących w jednostce
- nieujęte w sprawozdaniu finansowym know-how.

Powyżej przedstawione koncepcje opisywane są w literaturze, jednakże każda z nich poza zaletami wykazuje szereg wad. Doktorant wskazując na wady dotychczasowych opracowań dochodzi do wniosku, że należy jeszcze raz podejść do próby zdefiniowania wartości firmy, wyceny i ujawniania. Jako nadrzędne kryterium zakłada użyteczność takiej informacji dla inwestorów i innych czytających sprawozdanie finansowe jednostki gospodarczej.

Stwierdzam, że wskazana do dyskusji i cytowana literatura z obszaru badawczego wykazująca 168 pozycji książkowych i artykułowych jest bardzo obszerna i zawiera najistotniejsze pozycje. Oczywiście szereg pozycji lokalnie publikowanych w Polsce jest pominiętych, ale nie czynię z tego zarzutu. Wykazane akty prawne stanowią pełną listę pozycji regulacyjnych.

Wartość firmy może być identyfikowana w procesach nabycia i przekształcania jednostek gospodarczych, ale także można próbować wskazywać na wewnątrz generowaną wartość firmy,

której się nie ujawnia w sprawozdaniu finansowym. Doktorant ma świadomość tego dualizmu wartości firmy jednakże mało precyzyjnie ten podział opisuje i wykorzystuje w opracowaniu.

Interesujące są rozważania na temat rozliczania powstałej dodatniej i ujemnej wartości firmy. Badania wykazują duże rozbieżności stosowanych w różnych krajach metod rozliczania wartości firmy (amortyzacja lub testowanie utraty wartości wartości firmy), ale także są kraje, w których nie rozlicza się wartości firmy. Stanowi to kolejny argument za istotnością problemu naukowego oraz potrzebą wskazywania możliwości ujednoczenia prawa bilansowego w skali świata.

Podsumowując punkt 4 recenzji stwierdzam, że Doktorant posiada dużą wiedzę na temat ontologii wartości firmy (źródeł powstania, zróżnicowania pojęć, kryteriów klasyfikacji itp.). W podsumowaniach podrozdziałów wskazuje na własne poglądy oraz stanowiska, niekiedy różniące się od prezentowanych w literaturze. Dotyczy to szczególnie zgodności cech wartości firmy z wymaganymi cechami aktywów oraz płynnej jej wartości w czasie.

5. Formalna strona rozprawy

W rozprawie stwierdzam wiele uchybień językowych i stylistycznych. Doktorant wielokrotnie zamiennie zamiast wartości firmy używa słowa goodwill. Jest to do przyjęcia, jednakże odmiana polska „goodwilla, goodwillu, goodwillem” mnie razi np. s. 8; 15; Warto zauważyć że jest także pojęcie bedwill.

Nie akceptuję słów lub sformułowań żargonowych nawet wziętych w cudzysłów np. „lepsze bo kupione, gorsze bo zrobione samemu” s. 5; „młoda” kategoria bilansowa s. 6; „ochrona” pozycji bilansowej s.9; „zasada memoriału kierowana rachunkiem wyników ...” s. 41; „wynik” w schemacie 2.1 s. 76; „sprzężenie między władzą a zwrotami” s. 79; agregowane „linijka po linijce” s. 80; „stara” wartość firmy w bilansie, s. 202; „pozostały udział w przepływach nabytego ośrodka generującego gotówkę” s. 223. Zauważam także wiele nieskorygowanych odmian końcówek wyrazów.

Pozostałe elementy składające się na poprawność formalną tzn. przypisy, odwołania, tabele, schematy, bibliografia, sporządzone są prawidłowo.



Podsumowując strona formalna rozprawy ma zalety, ale także wady. Bardziej precyzyjna korekta redakcyjna lub specjalistów językowych mogła by wyeliminować wskazane uchybienia.

6. Metodologia badań

W rozdziale czwartym Doktorant opisał metodologię badań. Określił wybór próby badawczej: – kryterium wyboru była wielkość spółek wyrażona ich wartością rynkową na określony moment,

- wybrana próba ma charakter celowy, spółki były zarejestrowane w krajach, których prawo bilansowe było wcześniej w rozprawie opisywane.

Przedmiotem badań były wartości bilansowe spółek ze szczególnym uwzględnieniem pozycji wartości firmy. Wskazane były także ograniczenia porównywalności informacji uzyskiwanych ze spółek opierających politykę bilansową na różnym prawie bilansowym.

Określony jest zakres wykonywanych badań, a podsumowanie i wnioski formułowane są po każdym badaniu.

Opisana metodyka jest zrozumiała. W rozprawie nie ma zastosowania wysublimowany teoretyczny aparat obliczeniowy, albowiem dla realizacji założonego celu badawczego nie był on niezbędny. Uznaję metodologię badań zastosowaną przez Doktoranta za prawidłową.

7. Sposób wnioskowania i podsumowania badań

Doktorant formułuje wnioski i opinie po każdym rozdziale, a często także po podrozdziałach. Wnioski są ściśle powiązane z badaniami literatury, aktów prawnych oraz empirycznymi. W odniesieniu do wartości firmy w komentarzach wskazane są nieścisłości definicyjne wartości firmy oraz różnorodność podejścia do wyceny i ujawniania wartości firmy.

W zakończeniu rozprawy Doktorant podsumowuje badania i formułuje wnioski oraz stwierdzenia w stosunku do każdego celu pomocniczego oraz pomocniczej hipotezy. Nie będę przy-



6

taczał tych wniosków jednak stwierdzam, że stanowią one dobrze dobrane argumenty uzasadniające rezultaty badań i jednocześnie są całościowym podsumowaniem realizacji celu głównego i głównej hipotezy.

Sposób wnioskowania uważam za prawidłowy.

8. Uwagi i pytania

Rozprawa doktorska mgra Macieja P. Gierusza jest poprawnie przygotowana z merytorycznego, formalnego i metodycznego punktu widzenia. Pragnę jednak sformułować kilka uwag o charakterze dyskusyjnym.

1. Przedmiotem badań naukowych jest wartość firmy. Występuje w praktyce wiele sytuacji, w których można identyfikować oraz wyceniać wartość firmy. Moim zdaniem za mało w treści pierwszego rozdziału jest systematyki wartości firmy. Doktorant w proponowanej autorskiej koncepcji analizuje tylko wartość firmy powstającą na skutek przejęcia kontroli nad inną jednostką gospodarczą z zachowaniem jednostkowego sprawozdania finansowego sporządzanego przez jednostkę kontrolowaną. Można tu mówić o wartości firmy z konsolidacji. Pominięte są pozostałe sytuacje generowania wartości firmy powiązane z wyrejestrowaniem spółki przejmowanej.
2. Wartość firmy nie jest kategorią nową w rachunkowości. Faktem jest, że występują metodologiczne problemy identyfikacji i wyceny wartości firmy, ale już E. Schmallenbach pod koniec XIX wieku wskazywał, że o wartości jednostki gospodarczej decydują takie czynniki jak kwalifikacje pracowników, jakość produktów i marka rynkowa, a także społeczna warstwa pochodzenia właściciela biznesu. W Polsce szeroka dyskusja o wartości firmy zaistniała w latach 90-tych, gdy procesy przekształceń własnościowych generowały inne wartości składników majątkowych aniżeli dotychczasowe wartości księgowe. Szczególnie problem istniał w latach, gdy w sprawozdaniu finansowym nie było pozycji wartości firmy.
3. Analizując wartość firmy oraz sytuację takiej pozycji w aktywach warto zastanowić się nad zdolnością aportową wartości firmy. Składnik aktywów w momencie jego wprowadzenia do ksiąg rachunkowych musi być zbywalny, chociażby z upadłościowego

punktu widzenia. Czy prawa do jednostek zależnych mają zdolność aportową i zbywczą?

4. Przytoczone w schemacie 2.1 przedsięwzięcie nie jest precyzyjnie wyjaśnione. W rachunkowości, kiedy pisze się „wynik” ma się na myśli finansowy rezultat działalności w postaci zysku lub straty. W MSSF 3 jest co prawda stwierdzenie przytoczone przez Doktoranta, lecz jest to rezultat mało precyzyjnego tłumaczenia.
5. Doktorant w opisie metodologii badań wskazuje na trudności z dostępem do szczegółowych danych finansowych niektórych spółek. W praktyce jest kilka obszernych baz danych, z których można skorzystać np. Reuters i inne. Czy były wykonane badania na podstawie danych z tych baz?
6. Na s. 272 Doktorant wskazuje na potrzebę istnienia testu początkowej wyceny praw do jednostek zależnych. Jeżeli mówimy o początkowej wycenie, czyli na dzień identyfikacji praw do jednostek zależnych, to jaki cel przyświeca wykonywaniu testu wyceny tych praw właśnie na ten dzień?

Podsumowanie

Recenzowana rozprawa doktorska jest dojrzałym dziełem naukowym. Poprawnie są wskazane: problem badawczy, przedmiot badań, podmioty badane, cel i hipotezy badawcze. Doktorant wykazał się dużą wiedzą w analizowanych zagadnieniach, a także umiejętnościami analitycznymi i formułowaniem wniosków. Opracował koncepcję identyfikacji, wyceny, ujawniania i ujawniania specyficznej formy wartości firmy, którą nazwał prawem do jednostek zależnych.

Do mankamentów rozprawy zaliczam żargonowe sformułowania w tekście oraz brak pełnej i czytelnej systematyki wartości firmy.

Stwierdzam, że mgr Maciej P. Gierusz rozwiązał oryginalny problem naukowy oraz aplikacyjny, a rozprawa spełnia wymagania stawiane pracom doktorskim w obowiązujących przepisach. Wniosuję o dopuszczenie mgra Macieja P. Gierusza do publicznej obrony rozprawy doktorskiej pt. Ujęcie i wycena nabytej wartości firmy w kontekście użyteczności sprawozdania finansowego. Pracę lokuję w dziedzinie nauk społecznych, dyscyplinie ekonomii i finansów.

